KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Grudnia. — Rok 1839. Piątek.

№ 343.

Dziś Ś. Jan Ewang:. Jutro Młodzianki. Dziś Ostatnia Kwadra.

Znowu po Adwencie, rozpoczęły się muzyki w kościele XX. *Augustjanów*, przez Artystów i Amatorów w niedziele i święta wykonywane. Onegdaj o świcie była graną Msza Pasterska *Szydermaiera* in C.; wczoraj w czasie summy Mszą *Hajdena* in B, Graduale i Ofertorjum *Elsnera*. W kościele XX. *Piiarów* onegdaj i wczoraj wykonano Mszą Pasterska Nr 10 Józ: *Krogulskiego* i tegoż Kantatę pasterską z echem. — Przebyliśmy święta BOŻEGO NARODZENIA, *przebyliśmy* mówimy, bo w rzeczy samej była to ciężka i trudna przeprawa. Zamiast trzaskaiących mrozów, zamiast dokuczliwego zimna, iskrzącego się pod noc nieba, mieliśmy roztopy śniegu i lodu, rodzaj powodzi, błoto po kolana, deszcz wiosenny, ciepła iak w Marcu lub Kwietniu. Dziwić się prawdziwie należy że Wisła ieszcze niepuściła. Mimo tych szkód, mimo ogromnych kałuży zalegaiących ulice, Pobożni w czasie Nabożeństw uroczystych a mianowicie nocy poprzedzaiącej dzień Bożego Narodzenia gdy odprawiano *Jutrznią*, napełniali tłumnie wszystkie Kościoły. We Wtorek z rana na mieście wszystko było w ruchu, tu i owdzie roztasowane stoły z struclami, chlebem, piernikami lub cackami, wypróżniały się w iednej chwili, a z za *Żelaznej bramy*, iak z *rogu obfitości*, rozsypywała się co chwila gromada gospodyń i kucharek dźwigaiących kosze, w których było *zwierza wszystkiego, tak, iak w Arce Noego*. Cały ten rwetes, tak i gwar przekupek, pisk lub krzyk drobin, pluskanie ryb, przesuwanie się fur wieśniaczych, przesiewanie worków z orzechami, śliwkami i iabłkami, trwał aż do południa. O tym czasie tłumy mieszkańców, przeniosły się w inną część miasta; ulice sklepowe zaparte były sankami, (biedne sanie w błocie!) powozami, albo ludźmi przesuwaiącemi się pieszo; targowano towary, zabawki, w ogóle *Kolendę* na tuż maiącą wejść *Gwiazdkę*. Ze zmierzchem pozawierały się sklepy, wymiotły ulice, (ale nie z błota), pozapalano światła, rozwidniły się w około okna, a w wielu domach, starodawnym zwyczaiem spożyto tak zwaną *wiliję*, wśród grona rodziny, przyiaciół i domowników. Łamanie opłatków i wynurzanie życzeń, poprzedziło biesiadę, na której nie przepomniano o tradycjonalnej migdałowej zupie, szczupaku z szafranem, karpiu na szaro, śliwkach i gruszkach suszonych, łamańcach, złoconym pierniku i tym podobnych łakotkach. Gdy to działo się po domach prywatnych, w *Ochronie i Szkółce Dobroczynności* rozdano ubogiej dziatwie rozmaite dary pochodzące ze szczodrobliwości łaskawych Dobroczyńców. Słowem wszędzie było raźno, wszędzie cieszono się Świętem, śpiewano pobożne *kantyczki*, wesołą kolendę, albo modlono się społem, w oczekiwaniu na czas Nabożeństwa. O świcie ozwały się dzwony, a Lud pobożny napełnił Kościoły. Dnia następnego, to iest w dzień *Bożego Narodzenia*, deszcz padał od rana, a ciepłomierz na Ratuszu wskazywał 5 stopni ciepła; w południe zaiaśniało słońce, użyto nieco przeiazdki, a wieczorem zbierano się po domach. Wczoraj znowu deszcz całodzienny, mgła napełniła powietrze, a dzień cały iakby dla uzupełnienia: *omne trinum perfectum*, nieróżnił się bynajmniej od dwóch poprzedzaiących. — Wczoraj był świetny wieczór tańcuiący u Hrabiestwa *Kossakowskich* (zajmuiących teraz apartament w domu *Frydrychsa*, przy ulicy Miodowej), na którym znajdowali się JO. Xżę Namiestnik i dostojne Osoby. — Zaonegdaj złożono w Redakcji Kurjera zł. 100 dla Towarzystwa Dobroczynności, a mianowicie dla prawdziwie biednych, a to iako w dzień Śgo *Adama* i imienin znakomitej osoby, zajmuiącej się z szczególną gorliwością o powiększanie dochodów wspomnionego Towarzystwa i gorliwie

poświęcaiącego się ogólnemu dobru. Osoby korzystaiące z niesionej ofiary, zechcą zanieść Modły o pomyślność szanownego Solenizanta i iego rodziny. W tejże Redakcji złożono od Peretza H. zł. 4 na Szkółkę Dobroczynności; a dla ubogich dzieci zł. 6 gr. 20, od Stangreta Franciszka źle sprawuiącego się w służbie. — Księgarnia Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, pospiesza donieść że odebrała transport *najnowszych Almanaków francuzkich, angielskich i niemieckich na rok 1840*, w gustownych oprawach z prześlicznemi rycinami. Taż Księgarnia zaopatrzoną iest także w znaczny zapas dzieł dla dzieci w ięzykach polskim, francuzkim, angielskim lub niemieckim, po cenach nader umiarkowanych. — Księgarnia *Zawadzkiego i Węckiego*, odebrała nowe dzieła: Rozmowy łatwe zastosowane do życia towarzyskiego *młodych panien;* dla użytku w szkołach panieńskich, przez M. J. Trings; przełożył na ięzyk polski J. J. Szczepański; po francuz:, po polsku i po niemiecku, 8., Lwów, 1839, zł. 2 gr. 20. *Wieczory familijne*, czyli powieści nauczaiące i dramy moralne, w 4ch ięzykach, w polskim, niemieckim, francuzkim i włoskim; dla pożytku młodzieży oboiej płci; wydał J. J. Szczepański, 8., Lwów, 1839, zł. 10. — Księgarnia Gustawa Leona *Gliksberga*, przy ulicy Senatorskiej, obok byłego Składu Czabana, odebrała znaczne transporty najnowszych dzieł francuzkich, i w tych liczbie wiele naukowych, a między innemi: Mechanika przemysłowa wykładaiąca Zasady Statystyki, dynamiki i t. d., przez *Pancelet*. 2 Tomy in 8vo, zł. 40. Zastosowanie zasad Mechaniki do machin, przez *Taffe*, 1 T., 8°, zł. 15. Teorja Machiny parowej, przez *Pambour*, 1 Tom, 8°, 1839, zł. 14. Opisanie machin parowych, przez *Pambour*, 4te wydanie, 1839, zł. 7. Traktat o Machinach parowych i ich zastosowaniu, przez *Tredgold*, 3cie wydanie, 1839, 2 T., 8, z atlasem, zł. 52. — *Biletów białych z powinszowaniem Nowego-Roku*, na pięknym glansowanym papierze (atłasowym zwanym), z 12tą odmiennemi charaktera-

mi, gustownie litografowanych, nabyć można
po gr. 25 tuzin, poiedynczo po gr. 3, w Skle-
pie Ubogich, w Handlu korzennym P. *Moryca*
w rynku Nowego-Miasta, w Sklepie korzen: *He-*
ryngera pod filarami na rogu ulic Bielańskiej
i Senatorskiej w domu Mikulskiego, w Handlu
Saskim Pana *Tycz* przy ulicy Elektoralnej. —
Bracia *Pellizaro* na Krak:-Przedm: wprost od-
wachu, do Składu swego Rycin i Płodów lito-
graficznych najrychlej otrzymuią przez ciągłe
transporty, wszelkie najnowsze wychodzące dzie-
ła tego rodzaiu, przez najsławniejszych Artystów
Paryża, w tych dniach otrzymali z najpóźniej-
szego wydania, znaczną liczbę Portretów znako-
mitych Osób; znaczniejsze z tych, są: J. C. W.
ALEXANDER Następca tronu Rossyjskiego, J.
C. W. Xżę Maxymiljan Leuchtenbergski,
także *Abdul Medszyd* Sułtan Turecki, *Ibrahim*
Basza, *Otto* Król Grecki; wszystkie Osoby kon-
no; wykonane przez chlubnie znanego iuż Arty-
stę z ciągłych i dokładnych prac Wiktora *Ada-*
ma; niemniej wszelkie Karty ieograficzne poie-
dyńcze, w ięzyku francuz:, iako też Atlas Jeo-
grafji ogólnej w dużych arkuszach, przez *Brué*
(Jeografa Króla francuz:), złożony z sztuk 65;
2gi Atlas Jeografji staro i nowożytnej, w takimże
formacie, przez L. *Berthé*, i wiele innych mniej-
szych; znajduie się także znaczna liczba różne-
go rodzaiu Książeczek do nauki z rycinami na
podarki dla początkuiącej młodzieży; a tak za-
bawa połączona z nauką, tem łatwiej odniesie
żądane pożytki. Mamy zaszczyt zarazem zawia-
domić Szano: Amatorów, iż wszelkie kommissy i
obstalunki do sprowadzenia prac tego rodzaiu,
równie jak dotąd (z wszelką akkuratnością i za-
dowoleniem), podejmuiemy. — *Niech żyie weso-*
łość! Mazur skomponowany na pjanof: przez
Kurzątkowskiego, grywany w Teatrze Rozmaito-
ści i w obu Ressursach, wyszedł w Składzie
muzyki Igna: *Klukowskiego*, cena złp. 1. —
Wczoraj w Wielkim teatrze po *Koniu-spiżo-*
wym przywołani, obie JPanny *Riwoli*, oraz JPP.
Dobrski i *Żółkowski*; a w Rozmaitości po *Sy-*
nu za ojca, JPanna *Dobrzańska*. i JP. *Jasiń-*

ski, po *Rywalach* JPani *Kurpińska* i JP. *Komorowski*.

Z Radomia d. 17/29 Grud: 1839 r. Wczorajszy najradośniejszy dzień Imienin N. Cesarza i Króla MIKOŁAJA, w tutejszem mieście obchodzonym był z największą uroczystością i wspaniałością. Z rana od wszystkich władz wojskowych, urzędników administracyj: i sądowych przyjmował powinszowania JWżny Szambelan *Bechtiejew*, p. o. Gubernatora Cyw: Sandom:, który wraz z Prezesem Trybunału JW. *Witkowskim* był z powinszowaniem u dowodzącego 2gą Dywizją piechoty JW. Jenerała *Baranow*, a następnie w towarzystwie urzędników udał się na Nabożeństwo do kościoła farnego, a z tamtąd do cerkwi grecko-ros:, gdzie odśpiewanym był hymn za zdrowie N. PANA i długie życie N. Familji. Tegoż dnia p. o. Gubernatora C. dawał świetny Obiad na 60 osób, na który zaproszeni byli Urzędnicy wojskowi i cywil:, zajmujący stopnie do 8 klassy, włącznie i Obywatele. Przy wniesieniu toastu za zdrowie N. SOLENIZANTA, zabrzmiał harmonijnie Narodowy hymn: „BOŻE zachowaj CESARZA“; wieczorem całe miasto wspaniale oświecono, a na Gmachu Rządu Guber: w bryljantowym ogniu iaśniała Cyfra N. MONARCHY.

Z Petersburga 4/16 *Grud*:.— Przez Ukaz CESARSKI z d. 8go Listopada J. C. W. Xiążę Jmć Maxymiljan Leuchtenbergski, powołany zostal do zasiadania w Radzie Opiekuńczej Zakładów powszechnej Opieki w Petersburgu. — N. CESARZ Jmć raczył rozkazać: z powodu zgonu Króla Jmci Duńskiego przywdziać u Dworu żałobę na 24 dni, ze zwykłemi podziałami, zaczynaiąc od 2go b. m. — Ogłoszono, iż N. CESARZ pozwolił Małakanom i Duchoborcom najmować z pośród siebie rekrutów za swoie familje.

Orenburg, 20 Listopada. Rozboie, od wielu lat dokonywane przez Chiwińczyków, na granicach Cesarstwa, uciski i gwałty, domierzane przez nich nad Rossyjskiemi karawanami i kupcami, które w ostatnich czasach doszły były do ostateczności, zmusiły nakoniec Rząd, do przyięcia środków stanowczych, w celu poskromienia ich wyuzdanej swawoli. Posłany przeto został do *Chiwy* oddział wojsk Rossyjskich dla położenia końca temu bezprawiu, dla uwolnienia trzymanych tam w niewoli Rossjan, i zapewnienia na przyszłość bezpieczeństwa poddanych rossyjskich. Dowództwo tego oddziału N. CESARZ Jmć, raczył powierzyć Jenerał-porucznikowi *Perowskiemu* i wczoraj on wyruszył ku granicom *Chiwy*. (T. P.)

Czytamy w Dzienniku *Petersburskim*. N. PAN Cesarz Wszech Rossji, raczył najłaskawiej w Lekarsko-chirurgicznej Akademji St. Petersburskiej, nową katedrę historji i literatury medycyny utworzyć, i postanowił aby Akademja rzeczona oddzielne pismo perjodyczne lekarskie w językach obcych wydawała. Zarazem raczył J. C. M. Professorem powyższej katedry i Redaktorem pomienionego Dziennika, dawniej Wojskowego Lekarza w Warszawie Dra Teodora *Stürmer* mianować. Lekarz ten otrzymał także za dzieło swoie złoty medal od N. Króla Niderlandzkiego, z napisem: „Th. von Stürmer viro eruditissimo Varsoviensi pro opere inscripto: Die Vermittelung der Extreme in der medizin.“

Anglja. — Spodziewaią się w *Londynie* nader wesołego karnawału. Wielu cudzoziemców ma przybyć z różnych kraiów. Mieszkania znacznie podrożały. Nie zmnieiszeła się cena zboża.— Lord *Ebrington* Namiestnik irland: wrócił z *Anglji* do *Dublinu*. — Xżę *Kapui* naiął hotel na pomieszkanie tymczasowe; ztąd wnioskuią że poiednał się z swoim bratem Królem *Neapolitańskim*, i że wkrótce wróci do *Neapolu*. — Hrabia *Ludlow* darował swoiemu bratu Xciu *Bedford* 4 miljony złotych. — Sławna Autorka ang: *Morgan*, odzyskała wzrok po długiej słabości, i rozpoczęła na nowo swoie prace literackie. — W kaplicy *S. James* (S. Żoms) czynią iuż przygotowania do bliskich zaślubin Królowy. — Urzędnik *Saunders* który niedawno chciał wtargnąć do zamku *Wind-*

sor, został uwolniony. — Lord *Dinorben* zaślubił Pannę *Smith*, krewnę Xżny *Kapui*. — Rząd hiszp: nie chce zadosyć uczynić prośbie rządu angiel: aby w *Hawannie* pozwolono wznieść Kościół protestancki.

Danja — Koronacja nowego Króla, ma odbyć się 22 Maja, to iest: w dzień iego srebrnego wesela.

Francja.— Rząd otrzymał z *Algieru* wiadomości dochodzące do 7go b. m. W *Monitorze* czytamy następuiące szczegóły: Goniec ostatni nie przywiózł nic ważnego z prowincji Algierskiej. Arabowie trwaią w swoim systemie prowadzenia wojny partyzanckiej. Tłumy *Hadjutów* i iezdców należących do Kalifatów *Abdel-Kadera*, usiłowały w kilku miejscach rabować bydło; prawie wszędzie wojsko maiące sobie powierzoną straż obozów, było zmuszone do odwrotu. W rozmaitych utarczkach poległo wiele Arabów, ich konie dostały się w ręce naszych żołnierzy. Nad rzeką *Szyffą* zbiera się armja. Prace celem obwarowania *Blidy* prędko postępuią. Z początku *Kabylowie*, a późniéj ludzie *Miljany* strzelali na Francuzów z rowów, które im służyły za zasadzkę. Kilku żołnierzy zostało zabitych lub ranionych. Według raportu Jenerała *Duvivier*, nieprzyiaciel miał ponieść znaczną stratę. Z *Bony* i *Oranu* niema wiadomości." — List prywatny z *Tulonu* iest bardziej niepokoiący, niż raport urzędowy. Obawiano się napadu na *Algier*, dokąd wrócili osadnicy i bardzo znaczna liczba wojska. Francuzi opuścili obozy, tylko w *Blidzie*, *Buffaryku* i innych warownych miejscach zostały załogi. Zabudowania na równinie są zburzone. Głoszono, że 9 lub 10 b. m. Arabowie postanowili iednocześnie attakować wszystkie miejsca, gdyż według dawnej przepowiedni *Abdel Kader* miał 10go b. m. odbyć modły w wielkim meczecie algierskim. Marszałek *Valee* (Wale) zakazał kraiowcom przybywać z bronią do miasta. — Depesza telegraficzna z *Marsylji* donosi, iż świeżo wysłano do Afryki 4,800 wojska. — Król nie życzy zmiany ministerstwa przed zagaieniem izb, i chce oczekiwać iaki skutek sprawi iego mowa tronowa. — Xiąże *Decazes* (Dekaz) i P. *Thiers* pracowali 14 b. m. u Króla do północy. — Redaktor paryzkiej gazety *codziennej* został skazany na 5,000 fran. kary za artykuły ubliżaiące rządowi. — P. *Latour Maubourg* (Latur Moburg) Poseł francuzki w *Rzymie*, otrzymał rozkaz zawiesić swoie stosunki dyplomatyczne z dworem Papiezkim, z przyczyny, że O j c i e c Śty przyjmował Xcia *Bordeaux* (Bordo) — Marszałek *Wale* kazał wszystkie meble przenieść z swoiego wiejskiego mieszkania do *Algieru* dowodzi to, że niebezpieczeństwo zagraża iuż w bliskości miasta. — Marszałek przewiduiąc wojnę z *Abdel Kaderem* żądał iuż od dawna 15,000 wojska i pieniędzy, lecz rząd odmówił, dla tegoż Marszałek wolny iest od zarzutów i zostaie przy dowództwie. — *Abdel Kader* przebiega równinę na czele 6,000 iazdy i 10,000 piechoty. — Admirał *Roussin* (Rusę) dopiero 15 b. m. miał posłuchanie u Króla. — Hrabia *Demidow* zachęca wsposób szlachetny artystów Paryzkich, znakomity cudzoziemiec otworzył u siebie album złożone z 300 kart; na każdej karcie artysta może wymalować dzieło wodnemi farbami i otrzymuie za nie 100 fr. tak iż Hrabia za całe album zapłaci 30,000 fr.

Hiszpanja. — Dezercja wzrasta w szeregach karlistowskich; Jenerał *Tristani*, który niedawno wrócił z Francji, iest w armji *Kabrery* istnym duchem rozdwoienia. — Jenerał *Buerens* mianowany 2gim Dowódzcą w Katalonji, w miejsce Jenerała *Seoane*. — *Kabrera* kazał rozstrzelać wszystkich mieszkańców, którzyby śmieli popierać sprawę Izabellistów. — W ciągu Października przedano 1043 dóbr narodowych za 10,407,490 realów. — Teraźniejszy Prezes Ministerstwa portugalskiego P. *Bomfim*, był dawniej Mnichem, a później Adjutantem Lorda *Beretford*, gdy tenże służył w Portugalji.

Niemcy.— Dom handlowy *Eichsthal* zajmuie się planem założenia kolei żelaznej z *Mnichowa* do *Salcburga*. — Następca tronu *bawarskie-*

go zaniechał zamierzonej podróży do *Grecji* i zamyśla udać się na lato do swoich dostojnych krewnych do *Sztokolmu*. — Z *Hanoweru* piszą, że iest nadzieia, iż tameczny Następca tronu wzrok odzyszcze. — Donoszą z *Wiednia*, że od nieiakiego czasu piiani i lekkomyślni w nocy dopuszczali się różnych bezpraw, a nawet napastowali straże; przedsięwzięto zaradcze środki dla uśmierzenia takich postępowań. — Ponawia się wieść, że Francja przystąpi do celnego związku *niemieckiego*.

Turcja.— Od czasu iak flotty europejskie zgromadziły się tylko w kilku punktach, liczba Korsarzy na morzu Śródziemnem wzrasta co raz znaczniej, albowiem niema dostateczney straży, któraby mogła wstrzymywać ich w łupiestwach. — Wice-Król *Egiptu* pragnie teraz bardziej niż kiedykolwiek zawrzeć pokój. — Poseł *Hollenderski* dopiero teraz rozpoczął stosunki dyplomatyczne z Panem *Pontois* (Pątua) nowym Posłem francuzkim. — Sułtan zadowolony z przyczyny szczęśliwego ozdrowienia Xcia *Meternicha*, przesłał Doktorowi *Jaeger* (Jeger) Lekarzowi tegoż Xcia, order zasługi. — Gazeta turecka umieściła *Firman*, w którym młody Sułtan o nowym *Hatyszeryfie* poleca wszystkim iego poddanym, aby ściśle stosowali się co do nowego prawa. Między innemi są takie wyrażenia w tym firmanie. Chcę, ażeby zacząwszy od dziś, wszyscy poddani moi, tak Muzułmanie iako też Raiasy (chrześcjanie) używali zapełnego bezpieczeństwa życia, maiątku i honoru. Prawny proces każdego człowieka ma być publicznie według słuszności i prawą sądzony, a przed wydanym wyrokiem żadna kara wykonaną być nie może. Od Wezyra aż do najliższego człowieka, nikt nie ma sobie pozwalać szkodzenia drugiemu na życiu lub honorze. Gdy kto przeciw drugiemu iako oskarżyciel wystąpi, lub gdy kto mniejszego wykroczenia stanie się winnym, należy go więc zaraz stawić do sądu. Wyroki zawieraiące kary śmierci lub inne ciężkie kary, potrzebuią potwierdzenia Sułtana, surowo przeto zakazuią się wszelkie potaiemne tracenia. Kto ośmieli się działać przeciw temu postanowieniu, temu bez względu na iego godność stanie się to co drugiemu uczynił. W obliczu prawa wszyscy, tak wielcy iako też mali, maią być równymi.

Włochy. — W *Neapolitańskiem* kazano zakładać smętarze; dawniej było zwyczaiem chować umarłych w sklepieniach kościelnych. — W tych dniach ukarano surowo kilka osób, które w *Neapolu* odbyły poiedynki. — Xiążę *Fryderyk Henryk* Niderlandzki zawinął 8 b. m. do *Liworno*. — Ojciec Śty przyjmował 7 b. m. kilku znakomitych cudzoziemców; między innemi Xcia Bogusława *Radziwiłła*. — Na konsystorzu maiącym odbyć się ieszcze w ciągu b. m., Ojciec Śty będzie mianował kilku Biskupów i 3ch lub 4ch Kardynałów.

Rozmaitości. — Fryzjer berliński poleca się publiczności, pod tytułem *Adonizatora!* — W archiwach londyńskich, znajduią się testamenty *Szekspira*, *Miltona i Napoleona*. Sławny traik angiel: umieścił w swoim testamencie punkt następuiący: „Moiej żonie zapisuię najlepsze łóżko wraz z meblami.” Testament *Szekspira* został poświadczony 22 Lipca 1616, przez nieiakiego *Bude*. *Milton*, który był niewidomy, musiał dyktować testament swoiej córce. Testament *Napoleona*, iest spisany charakterem mocnym i płynnym; tylko ostatnie wyrazy są nieczytelne; znać, że przy ich pisaniu, siły fizyczne inż były opuściły konaiącego Cesarza. — *Pierwszy malarz turecki*. Mimo zakazu *Koranu*, wystąpił teraz pierwszy malarz turecki, nazwiskiem *Teffik* Bej, który wydoskonalił się w *Londynie*, a przez *Reszyda* Baszę został sprowadzony do *Stambułu*. Turcja staie się coraz bardziej oświeceńszą; wprawdzie ieszcze nie przyięła fraków europejskich, lecz w pożyciu domowem, Muzułmanie ulegli znącznej zmianie. Dzieciom daią wychowanie w szkołach europejskich; zakładaią drukarnie, wydaią gazety, spiiaią wino niegorsze od naszego, grywaią w karty, bawią się w teatrze, pozwalaią swoim małżonkom zwiedzać publiczne przechadzki, podstrzygaią

brody, porzucili turban i ubiegaią się za nowinkami. — 15to-letnia Tancerka Augusta *Majwood* z Ameryki, zachwyca teraz Publiczność paryzką; dzienniki nazywaią ią: *wirem*, *płomieniem*, i t. d. Artystka ta wraca wkrótce do *Nowego-Jorku.* — *Prawie to samo co śmierć z głodu.* Ubogi cudzoziemiec znalazł śmierć okropną w *Paryżu.* Praca rąk, nie mogła mu starczyć na wyżywienie żony i 2ga dzieci; niedostatek tak był dołęgliwym, że nieszczęśliwa rodzina przez kilka dni cierpiała wszystkie męczarnie głodu. W tem los nadarzył cudzoziemcowi zarobek, a za uzyskaną kwotę, kupiono obiad; lecz zgłodniały wyrobnik był iuż tak wycieńczony, że pokarm śmierć mu przyniósł. — W *Paryżu* odkryto po sławnym Jakóbie *Rousseau* (Russo), 60 listów, pisanych do Damy, a stanowiących prawie cały romans. — W Poznańskiem, we wsi *Kikowie*, Cieśla w skutek zbytecznego użycia wódki, niedawno życie zakończył; razu iednego pił a pił, aż nareszcie trupem na ziemię upadł. W *Raszkowie*, także w Poznańskiem, odbyto obdukcję dziecka, maiącego 8 miesięcy i dobrze karmionego; znaleziono, że żołądek rozcieranemi kartoflami napełniony, pękł, i duży wnim był otwór. — Proces ciekawy odbył się w *Douai* (Due). Szwaczka *wyzwała na poiedynek* handlarza faiansu za niegrzeczne postępowanie; drugi myśląc zapewne, że człowiek tak iest kruchym iak iego towar, nie stawił się i doniósł Władzy o całym przypadku. Podczas wysłuchania, szwaczka wołała ciągle do swoiego oskarżyciela: „Wstydź się tchurzu! iesteś twoiej płci niegodnym!" Mimo to, bohaterka została skazaną na karę; za to iest gotowa wyzwać i Sędziego! — Z przyczyny powodzenia nowej menażeryi zwierząt *Kartera*, w *Paryżu*, *Wan-Amburgh* nie może spokojnie zasypiać i zamyśla wyzwać swoiego rywala o zakład. *Wan-Amburgh* chce wejść do zwierząt *Kartera*, aby tem dowieść, że nie lęka się nawet takich, których sam nie oswoił.

SPROSTOWANIE. W wcześniej wyszłych exemplarzach Wtorkowego Kurjera, Lubownicy Szarad niech raczą, w 9tym wierszu zamiast *czwarty, pierwszy*, czytać *czwarty, trzeci;* inaczej Szarada nie byłaby odgadniętą.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Poljański Szambelan J. C. K. M. z Wiednia; Pusłowski Fran: Dzie: z Grodna; Szymanowski Kazimierz Dziedzic z Kuboszyna.

DONIESIENIA.

SZPILKA BRYLANTOWA ozdobiona czarną emalją na około kamienia, zamykaiąca się na haczyk, zginęła 24 b. m. na drodze z placu Nowego Teatru do posągu Kopernika; najpewniej zostawiono ią w Sankach, których numer iest wiadomy. Znalazca raczy ią oddać do Drukarni Kurjera za dobrą nagrodą. Uprasza się zarazem szanownych Panów Jubilerów o udzielenie informacji do tejże Drukarni, wrazie gdy wspomniona szpilka zdarzy się na sprzedaż.

Dnia 24 Grudnia we Wtorek o godzinie 1 z południa, idąc z ulicy Mokotowskiej Nr 1656 na Pocztę, drogą lub w pierwszej bramie poczty od strony zegaru, zgubiono Złp 300, trzema Biletami Bankowemi. Sumienny znalazca raczy zwrócić pod powyższy Numer do Nauczyciela Szkoły, a z wdzięcznością otrzyma nagrodę iakiej będzie żądał.

Ma zaszczyt zawiadomić Alexander Żorsz *Walinski* Metr Salonowych TAŃCÓW, iż powróci do Kalisza dnia 1go Stycznia, a 2go lekcje rozpocznie.

PIERŚCIONEK złoty z niebieską emalją, obsadzony 11tu brylantami i w środku ieden duży, z napisem *Elio* i rok 1832, zginął w dniu 22 Grudnia z Pokoiu. Ktoby dał wiadomość lub wskazał gdzie się znajduie, otrzyma 100 złotych nagrody lub więcej, albowiem był pamiątką dla Osoby której zginął, przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1262 na pierwsze piętro.

Z mocy zawartego Kontraktu z nową Administracją dochodów Skarbowych Tabacznych w Królestwie Polskiem, o Dystrybucją na dalsze 6-letnie iej trwanie w całej Gubernji Krakowskiej, podaię niniejszem do wiadomości Osobom maiącym chęć wejścia w układ takowy, na obwodach, powiatach, miastach i okolicznych wsiach w tejże Gubernji sytuowanych, aby względem zawarcia stosownego kontraktu do miasta Pilicy w domu pod Nr 49, zgłosili się osobiście albo przez swych pełnomocników, lub też nadesłania w tym względzie stosownej deklaracji, a to od dnia 24 Grud: 1839, do końca Stycz: 1840. *S. Ettinger* z Pilicy.

Wypuszcza się w dzierżawę od 1go Stycz: 1840 r. z wolnej ręki, więcej daiącemu, PROPINACJA ogólna KARCZEM w Dobrach Nieborowskich i Bolimowskich, do Massy JJOO. Xiążąt Radziwiłłów należących, w Gubernji Mazowieckiej Obwo: Sochaczewskim położonych.

O warunkach i złożeniu stosownej do tego kaucji, oraz
o Intratach propinacyjnych, przez Administracją ścią-
ganych, z Reiestrów na gruncie będących, Pretenden-
ci dowiedzieć się mogą w Nieborowie w Pałacu, nie-
mniej w Warszawie od Plenipotenta pomienionej Mas-
sy, Radcy h. Rudnickiego, przy ulicy Długiej w do-
mu pod Nrem 590, na 2giem piątrze mieszkaiącego.



SANKI do drogi z wierzchem, urzędownie
zbudowane, są do sprzedania; ktoby sobie
życzył takowe nabyć, raczy się zgłosić pod
Nę 1348 przy rogu ulicy Królewskiej i Mazowieckiej
u fabrykanta poiazdów L. Żachowskiego.

SZWACZKI są potrzebne do szycia GORSETOW;
życzące sobie takowego miejsca, maią się zgłosić do
Fabryki pod Nr 1524 przy ulicy Chmielnej, 3ci dom
od rogu Nowego-Świata.

Zgubioną została KSIĄŻECZKA Legitymacyjna
Werońki Styczyńskiej, Kucharki; uprasza się znalaz-
cy o oddanie, za nagrodą, pod Nr 310 w Rynku No-
wego-Miasta, na 2gie piątro.

Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy. — W
wykonaniu Rozporządzenia Komissji Rządowej Przy-
chodów i Skarbu z d. 29 Listopada (11 Grudnia) r.
b. Nr 39419/39441, Urząd Konsumcyjny pospiesza zawia-
domić interesowaną Publiczność, iż dnia 20 Grudnia
1839 (1 Stycznia 1840 r.) pobor Podatku Miejskie-
go od Bydła w Szlachtuzach bitego, uskuteczniany m
będzie przez Oficjalistów Skarbowych w Szlachtuzach;
zaś od wprowadzanego bydła bitego, tudzież wszel-
kich mięsiw, sadła, łoiu, słoniny etc., przez Oficja-
listów Skarbowych w Rogatkach, aż do wysokości
złp. 10ciu samego Podatku Skarbowego; wprowadzo-
ne zaś bydło bite lub mięsiwa, łoie, słoniny etc., od
którychby przynależny podatek Skarbowy przenosił
zł. 10, będą z rogatek pod konwoiem do Urzędu Kon-
sumcyjnego dostawiane, gdzie po dopełnionej rewizji
i przewadzę, pobór podatku tak Skarbowego iako i
miejskiego dopełnionym być ma. Wszelkie zaś de-
fraudacje w dochodzie zrzezi miejskiej popełnione,
podlegać będą karom, iakie za podatek Skarbowy od
rzezi są przepisane. Inspektor Dochodów Konsum-
cyjnych, *Gniewosz.* Z. Sekretarza *Mierzeiewski.*

Przybyły Furman z Rygi, życzy sobie zabrać PA-
SAŻEROW do Rygi lub iej okolicę. Mieszka przy
ulicy Bielańskiej pod Nr 601, u Kamińskiego.

Urząd Municypalny M. Warszawy. Po rozpo-
znaniu prośby Staroza: Izraela Abrahama Blaufaxa
pod Nrem 1103 Lit: A. zamieszkałego, o udziele-
nie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagu-
bionej takiejże; wzywa więc każdego ktoby ią posia-
dał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w U-
rzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył; ostrze-
gaiąc przytem, iż zagubione Przesiedlenie umorzone
zostało, a ztąd nikomu do prawnego użytku posłu-
żyć by nie mogło. P. o. Prezydenta *Graybner.* Se-
kretarz Jeneralny *G. Jakołkowski.*

Józef *Kamiński* Jeometra zamieszkały w Sterdyni Obwodzie Siedleckim Gubernji Podlaskiej, w zamiarze pozyskania Paszportu na stałe zamieszkanie w Państwie Rosyjskiem, w dopełnieniu przepisów ogłasza, iż ktoby miał u niego iaki dług lub należność, aby z tym w ciągu iednego miesiąca zgłosił się z dowodami.

Zawiadomia się niniejszem Rodziców *Starozakonnych*, że na zasadzie upoważnienia JW. Dyrektora Gimnaz: Gubernjalnego Warsz:, otwartą została szkoła bezpłatna dla dzieci Starozakonnych płci żeńskiej: w której, prócz robot ręcznych tej płci właściwych, będą mogły pobierać naukę w czytaniu i pisaniu po niemiecku i rachunkach, oraz ięzyka polskiego i rosyjskiego. Życzący oddać swe dzieci do tej szkoły, powinni zgłaszać się do Pani M. *Wohl* Przełożonej, mieszkaiącej przy rogu ulicy Żelaznej i Grzybowskiej, w domu fabrykanta Porteru Pana *Hall* Nr 1124.

MASSA

do smarowania wszelkich Skur i Rzemieni, chociażby były najtwardsze, (iak się to często zdarza, że rozmaite skury lub rzemienie z przyczyny twardości po śpichrzach lub komorach poniewieraią się), za użyciem tej Massy, nabieraią zupełną miękkość, i nigdy więcej niestwardnieią. NB. Massa ta zaprawia wszelkie pory w skurze i nie dopuszcza wilgoci; takowej massy nabyć można po cenie umiarkowanej w fabryce Szuwaxu angielskiego przy ulicy Bielańskiej Nr 608 w Pałacu zwanym Kossowskich. *A. Gottlieb i K.*

Zaopatrzywszy mój magazyn w znaczny zbiór fraków, tużurków, kamizelek axamitnych, atłasowych, kaszemirowych i t. p. najświeższej mody, oraz płaszczow i surdutów zimowych w guście wiedeńskim, tu ieszcze nie widzianych, mam zaszczyt polecić się względom Szan: Publiczności, zapewniaiąc, iż życzący nabyć u mnie gotową garderobę, w każdym czasie znajdzie natychmiast cały garnitur; z licznego bowiem zapasu sukien, łatwo iest dobrać na iakąbądź miarę. O piękności zaś kroiu i skrupulatności wykończenia co do szycia i dobroci materjałów, każdy przekona się osobiście, kto mój magazyn o-

becnością swoią zaszczycić raczy. Nadmieniam przytem, iż wszelkie obstalunki wykonywaią się u mnie w iak najkrótszym czasie. *Franciszek Żygadłowicz*, na placu Krasińskim, w pałacu JW. Radcy Stanu *Badeniego*.

FIDEBUSY pachnące, których woń zastępuie miejsce najlepszego kadzidła, oraz **PASTELKI** paryzkie w ozdobnych pudełkach, które mogą służyć za piękny i użyteczny podarek, nabyć takowych można w Składzie Chemiczny u przy ulicy Żabiej pod Nrem 472, gdzie również dostać można wszelkich gatunków **ZAPAŁEK** pachnących, **PERFUM**, etc. Wszystko po cenach umiarkowanych.

Do handlu **K. MASS** w pałacu Blanka Nro 461, wprost ulicy Nowo-Senatorskiej, nadszedł znaczny transport rozmaitych **TOWARÓW** mogących służyć na podarunki na nadchodzący Nowy rok, iako to: Galanterje, Hafty, Lalki ozdobnie ubrane, Kołnierzyki i Woreczki damskie, Sakiewki, Kapciuszki; niemniej Desenie z najznaczniejszych fabryk berlińskich, wiedeńskich i drezdeńskich; Włóczka, Pella, Kordonki, Perełki, Kanwa, Bawełna, Nici szwajcarskie na Pończochy, Jedwab, Wstążki, Rękawiczki iedwabne, Chustki wełniane haftowane i t. p.; rzeczone towary przedaie po miernej cenie.

W *Sklepie Ubogich* wyprzedaią się różne towary bławatne świeżo i dawniej przybyłe, po cenach zniżonych iako to: Atłasy gładkie i w deseń, Gros de Naple, Floranse, Łyczaki, Materje iedwabne na Salopy, Salopy Mazepowe i Tybetowe, Szale i Chustki francuzkie kaszemirowe i tybetowe, Szaliki, Chustki i Chusteczki iedwabne i gazowe, Chustki fularowe ostyndyjskie do nosa, różne Gazy i Krepy, Pończochy iedwabne i bawełniane, Perkaliki, Flanela kolorowa, Kazimir i Baltymore na suknie damskie, Wstążki atłasowe i gazowe, Axamitki, Batyst, Muszlin haftowany, i t. p.

Józef Senkowski **NOŻOWNIK**, zamieszkały na teraz przy ulicy Żabiej pod Nr 950, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że przysposobił w znacznej ilości wszelkiego gatunku **WYROBY NOŻOWNICZE**, a mianowicie: Noże stołowe w najnowszym sposobie, trwałe w użyciu, z zaręczeniem na najdłuższy czas; również Kucharskie do rozmaitych potrzeb; Nożyce Krawieckie w różnej wielkości, z angielskiej stali, Noże do podróży składane z widelcami, i rozmaite inne; z czem poleca się służyć przy umiarkowanej cenie.


Dnia 21 b. m. między godziną 3cią i 4tą na ulicy Sto Jerskiej albo Nalewkach, zginął **PIESEK** młody, roku ieszcze nie maiący, z rodzaiu Wyżłów Kurlandzkich, z uszkami i łbem kastanowatemi, a resztę oprócz łysiny całkiem biały: ktoby o nim wiedział, uprasza się o udzielenie wiadomości przy ulicy Dzielnej pod Nr 2358, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z Biura Informacyjnego.

Wzywa się niniejszem Jędrzeia Tylkowskiego, niegdyś Felfebra w 5m pułku linjo: b. W. Pols:, który od 10ciu lat żadnej o sobie nie daie wiadomości, aby się zgłosił osobiście lub na piśmie do Rządcy Pałacu przy Nowym Świecie pod Nr 1245 Lit: A.; niemniej ktoby z pewnością wiedział o iego życiu lub śmierci, raczy łaskawie pod tymże Nrem zostawić wiadomość.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Jadącej sankami ulicą Długą, Przeiazd, Rymarską, Żabią i Graniczną na Grzybowską, wypadł **WOREK CZEK** damski skórzany, z lusterkiem; w środku onego znajdował się 2gi mniejszy z paciorków czarnych zrobiony: oprócz pieniędzy w tychże znajduiących się, znalazca za zwróceniem Woreczków do Biura Zleceń, ieszcze zł. 10 nagrody odbierze.

W Biurze Zleceń można dostać **SZEMATÓW** na Kwity do Pensji emerytalnej i **SZEMATÓW** do Spisu Ludności.

Wczoraj rano ciepła stopni 2, wpołudnie 1. Dziś rano zimna 4.

TEATR WIELKI. Jutro 39 raz *Oblubienica z Lamermoru.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 23 raz *Szpada Ił łómego Ojca.* 14 raz *Poseł Turecki.* 26 raz *Taczega.* (NB. wczoraj po *Synu za Ojca* zamiast *Tajemnicy Wuiaszka i Antoni*, byli *Rywale samych siebie* i 6 raz *Nieutuleni w żalu*, a to dla słabości JPanny *Daszkiewicz.*)

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, familja Panien *Gerner* grać i śpiewać będzie.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż dostać można doskonałych **PĄCZKOW**, począwszy od d. 20 Grudnia, przy ulicy Freta pod Nr 278. *Lewicka.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej **ŚNIADANIE**: Sandacz z iaiami, Szczupak z kaparowym sosem, Karp na szaro, Lin z sosem białym, Baraś z sosem śmietanowym lub wszastkie smażone. Polędwica, Pieczeń angiel:, Potrawa z Indyka i Kotlety